

Sygn. akt V ACa 496/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela (spr.)
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SO del. Dorota Majerska - Janowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 21 marca 2017r., sygn. akt I C 375/16

oddala apelację.

SSA Katarzyna Przybylska SSA Jacek Grela SSO del. Dorota Majerska-Janowska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 496/17

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) SA w W. wniósł przeciwko M. Ś. pozew, w którym domagał się zasądzenia od niej łącznej kwoty 60.280,94 CHF oraz kwoty 54,51 zł tytułem kosztów oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 13.12.2005 r zawarł z pozwaną umowę, na mocy której udzielił jej kredytu w kwocie 102.040,82 CHF. Zabezpieczeniem kredytu miała być hipoteka na nieruchomości pozwanej. Po zawarciu umowy pozwana nie wyodrębniła nieruchomości, na której ustanowiona miała zostać hipoteka pomimo wypłaty kwoty kredytu, a następnie po upływie pół roku po zawarciu umowy zbyła nieruchomość. W 2015 r pozwana zaczęła mieć

problemy ze spłatą zadłużenia. W konsekwencji powód w dniu 30.09.2015 r wypowiedział pozwaną umowę w wyniku czego zadłużenie stało się natychmiast wykonalne. Pomimo wezwań pozwana nie spłaciła zadłużenia.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 15.03.2016 r zasądzono od pozwanej na rzecz powoda całą dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

Pozwana wniosła zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, w którym zaskarżyła go w całości.

W uzasadnieniu pozwana nie kwestionując faktu zawarcia umowy kredytowej oraz wysokości zadłużenia wskazywała, że powód miał wiedzę o sprzedaży nieruchomości, która miała stanowić zabezpieczenie hipoteczne. Pełnomocnik pozwanej wielokrotnie proponował powodowi ustanowienie hipoteki na innej nieruchomości, powód jednak nie podejmował żadnej decyzji w tej kwestii. Przez okres od 2006 do 2015 r pozwana opłacała składkę ubezpieczeniową w wysokości 0,96% kwoty kredytu za każde 12 miesięcy. Polisa ubezpieczała spłatę kredytu dlatego powód powinien zwrócić się o spłatę kredytu do ubezpieczyciela.

W toku procesu powód podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie. Pozwana wnosiła o uchYLENIE nakazu i oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w B.:

1. utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym pod sygnaturą I Nc (...) w dniu 15 marca 2016 r.,
2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 17 zł (siedemnaście złotych 00/100) z tytułu zwrotu kosztów procesu,
3. kosztami sądowymi, od uiszczenia których pozwana była zwolniona, obciążył Skarb Państwa.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

W dniu 13.12.2005 r pozwana M. Ś. zawarła z powodem umowę, na mocy której udzielono jej długoterminowego kredytu budowlanego w wysokości 102.040,82 CHF w celu sfinansowania budowy domu jednorodzinnego w miejscowości C. (...) na działce o numerze ewidencyjnym (...). Działka, na której zbudowany miał zostać dom miała zostać wyodrębniona z nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...). Po wyodrębnieniu tej działki pozwana miała założyć dla niej osobną księgę wieczystą. Zabezpieczeniem kredytu miała być hipoteka ustanowiona na wyodrębnionej działce. Do czasu ustanowienia hipoteki i dostarczenia powodowi odpisu księgi wieczystej zawierającej wpis hipoteki zabezpieczeniem spłaty kredytu miało być jego ubezpieczenie w T.U. (...) SA.

Po uruchomieniu kredytu pozwana na w/w opisanej nieruchomości wybudowała dom, który w 2006 r sprzedała. Pozwana nie ustanowiła hipoteki na rzecz powoda zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej, opłacała jednak składkę ubezpieczeniową. Pozwana działająca przez swojego pełnomocnika - męża O. Ś. proponowała powodowi ustanowienie hipoteki na innej nieruchomości. Bank nie wyraził na to zgody. Do 2015 r pozwana spłacała swoje zadłużenie. Umowa ubezpieczenia kredytu była umową powoda z T.U. (...) SA. W wypadku zaspokojenia roszczeń powoda przez w/w towarzystwo ubezpieczeń uzyskiwałoby ono prawo do wystąpienia z roszczeniem regresowym przeciwko pozwanej.

W 2015 r w związku z załamaniem się działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwaną zaprzestała ona spłaty kredytu. W konsekwencji tego bank w dniu 30.09.2015 r wypowiedział umowę a następnie w dniu 7.12.2015 r wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia. Pomimo wezwań pozwana nie spłaciła długu. Zadłużenie pozwanej z tytułu zawartej umowy kredytowej wynosi łącznie 60.280,94 CHF oraz kwoty 54,51 zł.

Sąd a quo uznał za częściowo wiarygodne zeznania pozwanej M. Ś. i świadka O. Ś.. W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują ich twierdzenia, z których wynika, że to powód nie był zainteresowany zabezpieczeniem zobowiązań kredytowych poprzez ustanowienie hipoteki na nieruchomości. Twierdzenia te pozostają bowiem w sprzeczności z

dowodami z dokumentów w postaci pism powoda (k. 83-89), z których wynika, że wielokrotnie przypominał on pozwanej o potrzebie ustanowienia takiego zabezpieczenia. Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy a twierdzenia pozwanej i świadka są w części usprawiedliwione tym, że bezspornie powód nie wyciągał żadnych konsekwencji z faktu nieustanowienia hipoteki dopóki pozwana regulowała zadłużenie tj. do 2015 r.

Za całkowicie wiarygodne Sąd meriti uznał dowody z dokumentów albowiem strony nie kwestionowały ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich twierdzeń.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał żądanie powoda za całkowicie uzasadnione. W przedmiotowej sprawie okolicznością bezsporną był fakt zawarcia przez strony umowy kredytowej oraz jej wypowiedzenie z uwagi na zaprzestanie przez pozwaną spłaty zadłużenia. Pozwana nie kwestionowała również wysokości swojego zadłużenia. Obrona pozwanej sprowadzała się do twierdzenia, że w sytuacji gdy spłata kredytu była zabezpieczona poprzez umowę ubezpieczenia zawartą z T.U. (...) SA powód powinien był zwrócić się do tego towarzystwa ubezpieczeń o zapłatę, gdy pozwana utraciła możliwość spłaty zadłużenia. Powyższe stanowisko pozwanej jest całkowicie bezzasadne.

Wyniki postępowania dowodowego wskazują w sposób jednoznaczny, że ubezpieczenie, na które powołuje się pozwana wynikało z umowy łączącej powoda z w/w towarzystwem ubezpieczeń i miało stanowić zabezpieczenie ryzyka wynikającego z udzielenia kredytu do czasu uzyskania zabezpieczenia poprzez ustanowienie przez pozwaną hipoteki. Niewątpliwie, w sytuacji gdy pozwana zaprzestała spłaty zadłużenia powód mógł podjąć próbę uzyskania stosownego świadczenia wynikającego z polisy ubezpieczeniowej jednak w takiej sytuacji towarzystwo ubezpieczeń uzyskałoby regresowe wobec pozwanej. Wynika to wprost z treści oświadczenia podpisanego przez pozwaną przy zawieraniu umowy (k. 174 akt). Decyzja o skorzystaniu z możliwości ubiegania się o świadczenie z polisy ubezpieczeniowej czy też o wystąpieniu z żądaniem zapłaty wobec pozwanej należała do powoda. W żadnym jednak wypadku nie ma podstaw do uznania, że ewentualna wypłata świadczenia z polisy ubezpieczeniowej zwalniałaby pozwaną z długu, w sytuacji takiej nastąpiłaby tylko zmiana jej wierzyciela.

Podnoszony przez pozwaną fakt, że proponowała powodowi zabezpieczenie poprzez ustanowienie hipoteki na innej nieruchomości niż przewidziana w chwili zawarcia umowy, nie ma również znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy albowiem sposób zabezpieczenia kredytu nie wpływa na obowiązek jego spłaty przez pozwaną.

Okolicznością bezsporną jest fakt zaprzestania przez pozwaną dalszej spłaty kredytu w 2015 r. Okoliczność ta stanowiła naruszenie postanowień łączącej strony umowy kredytowej i uzasadniała jej wypowiedzenie w wyniku czego zadłużenie stało się natychmiast wymagalne.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd meriti uznał żądanie powoda za całkowicie uzasadnione na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. -Prawo bankowe (Dz.U.2015.128 j.t.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu

kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu i w związku z tym na podstawie art 496 kpc utrzymał w mocy wobec pozwanej nakaz zapłaty wydany w dniu 15.03.2016 pod sygnaturą I Nc (...), a kosztami sądowymi od uiszczenia, których pozwana była zwolniona, obciążono Skarb Państwa.

Jednocześnie na podstawie art. 98 kpc zasądzone od pozwanej na rzecz powoda z tytułu zwrotu kosztów procesu dalszą kwotę 17 zł z tytułu uiszczonych opłat od pełnomocnictwa, która to kwota została pominięta w zawartym w

nakazie zapłaty rozstrzygnięciu o kosztach procesu, w zakresie których powód wnosił pismem z dnia 13.04.2016 o uzupełnienie nakazu zapłaty.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżyła apelacją pozwana i zarzucając zaskarżonemu wyrokowi, że:

1. został wydany mimo braku legitymacji biernej po stronie pozwanej, albowiem powód, zgodnie z ustanowionym zabezpieczeniem spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia jego spłaty przez T. U. (...) S.A., winien domagać się spłaty kredytu od tegoż ubezpieczyciela, a nie od pozwanej, względnie solidarnie od pozwanej i T. U. (...) S.A.,
2. narusza art. 5 kc albowiem działanie powoda, który nie skorzystał z ustanowionego w umowie zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia jego spłaty przez T. U. (...) S. A. jest nadużyciem prawa i nie powinno korzystać z ochrony,
3. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie, że wypłata świadczenia z polisy ubezpieczeniowej nie zwolniłaby pozwanej z długu;

wniosła o jego zmianę i uchylenie nakazu zapłaty z dnia 15 marca 2016 r. wydanego w sprawie I Nc (...) oraz o oddalenie powództwa względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

Najdalej idącym zarzutem, podniesionym w apelacji, był brak legitymacji procesowej po stronie pozwanej. Okazał się on nieuzasadniony. Należy bowiem przypomnieć, że jak ustalili to Sąd a quo, zgodnie z treścią § 5 ust. 2 umowy kredytowej z dnia 13 grudnia 2005 r., do czasu ustanowienia hipotek i dostarczenia do Banku odpisu z księgi wieczystej zawierającego prawomocny wpis hipotek, przejściowe zabezpieczenie spłaty kredytu stanowić będzie ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. (k. 28v akt). W dalszej części cytowanego postanowienia umownego w odpowiednich punktach zostały wskazane warunki przedmiotowego ubezpieczenia (k. 29 akt). Z treści pisma (...) S.A. z dnia 3 marca 2017 r. wynika, że Towarzystwo nie było związane umową ubezpieczenia z pozwaną (k. 184 akt). Z kolei, z treści oświadczenia pozwanej wynika m.in., że wyraża ona zgodę na prowadzenie działań regresowych przez (...) S.A. w przypadku wypłacenia (...) Bankowi (...) S.A. odszkodowania z tytułu ubezpieczenia spłaty udzielonego jej kredytu hipotecznego/budowlano – hipotecznego/pożyczki hipotecznej (k. 174 akt).

Z powyższych dokumentów wynika po pierwsze, że główne zabezpieczenia udzielonego kredytu zostały określone w § 5 ust. 1 umowy kredytowej (k. 28v akt). Po drugie, ubezpieczeniem objęte było ryzyko udzielającego kredytu. Pozwana nie była stroną umowy ubezpieczenia, a jedynie zobowiązana była pokrywać składki ubezpieczeniowe do chwili ustanowienia odpowiedniej hipoteki. Zatem, ponad wszelką wątpliwość pozwana pozostawała w dalszym ciągu jedynym dłużnikiem powoda, który mógł względem niej wytoczyć powództwo o zapłatę. Teoretycznie powód mógł zwrócić się o spełnienie świadczenia do (...) S.A., który uzyskałby roszczenie regresowe wobec pozwanej. Był to jednak jego w pełni autonomiczny wybór. W rezultacie nie powinno być żadnych wątpliwości, że pozwana posiada w niniejszej sprawie bierną legitymację procesową.

Pozwana upatrywała również wadliwości orzeczenia Sądu meriti w naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wypłata świadczenia z polisy ubezpieczeniowej nie zwolniłaby jej z długu. Otóż, niezasadność podniesionego zarzutu wynika z samej treści cytowanego już oświadczenia (k. 174 akt). Nadto, pozwana co do zasady nie wykazała naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc normy zakreślającej Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, to przypomnieć należy, że do jego

obrazy mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2005 r., III CK (...), niepublikowany).

Powyższą regułą należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Uzupełnienia wymaga, że powołując się na naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, apelujący zobowiązany jest wskazać dany dowód, który jego zdaniem został wadliwie oceniony oraz konkretne uchybienia dokonanej oceny w kontekście reguł logicznego myślenia, zasady doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Innymi słowy np. w przypadku osobowych źródeł dowodowych skarżący winien wskazać świadka bądź stronę, których zeznania zostały nienależycie ocenione oraz wykazać, w których fragmentach zeznania te naruszają szeroko pojęte reguły inferencyjne. Pozwana nie spełniła powyższych warunków.

Kolejny zarzut, nawiązujący do naruszenia art. 5 k.c., również okazał się chybiony. Pozwana bowiem postrzegła nadużycie prawa przez Bank w tym, że powód nie zwrócił się o spełnienie świadczenia bezpośrednio do ubezpieczyciela.

Kwestia ta została już wyjaśniona powyżej. Jeszcze raz należy podkreślić, że nie można powodowi postawić zarzutu naruszenia art. 5 k.c., tylko dlatego, że skorzystał on z możliwości dochodzenia roszczeń wobec pozwanej, w oparciu o treść wiążącej strony umowy. W związku z tym, że pozwana nie zdołała podważyć zobowiązania co do zasady, brak dalszych argumentów, aby podjąć próbę rozważania naruszenia art. 5 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.